

Sygn. akt VII Ka 1075/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Tomkiewicz

Protokolant: st. sekr. sądowy Jolanta Jankowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Olsztyn -Południe Dominiki Orzechowskiej - Anders

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2017 r.

sprawy **K. B. (1)** ur. (...) w O., córki L. i M.

z d. A.

oskarżonej z art. 286§1 kk i art. 270§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora, pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych i obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 5 września 2017r. sygn. akt VII K 155/17

I.zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że :

-na podstawie art. 73 §1 kk oddaje oskarżoną pod dozór kuratora;

-na podstawie art. 46 §1 kk zobowiązuje oskarżoną do zapłacenia na rzecz A. K. i K. P. kwoty 70.000 (siedemdziesiąt tysięcy) zł. tytułem obowiązku naprawienia szkody;

II.w pozostałym zakresie wyrok ten utrzymuje w mocy;

III.zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym 180 zł. tytułem opłaty;

UZASADNIENIE

K. B. (1) została oskarżona o to, że:

w okresie od 7 września 2015r. do dnia 04 grudnia 2015r. w O., działając czynem ciągłym, z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła A. P. i K. P., do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie mniejszej niż 70 000 zł. poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy realizacji zamówienia towaru na wyposażenie sklepu złożonego poprzez portal alexpress.com oraz podrobiła, a następnie użyła jako autentycznych dokumentów w postaci pism z Urzędu (...) w O., Sądu Rejonowego w O. II Wydział Karny oraz Sądu Rejonowego w O. V Wydział Gospodarczy , tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym, wyrokiem z dnia 5 września 2017 roku, w sprawie o sygn. akt VII K 155/17 orzekł:

I. oskarżoną K. B. uznał za winną dokonania zarzuconego jej przestępstwa i za to z mocy art. 286§1 k.k. i art. 270§ 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 §2k.k., opierając wymiar kary o art. 286§ 1 k.k. w zw. z art. 11 §3 k.k. skazał ją na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69§1 i 2 k.k., art. 70§ 1 k.k. i art. 72§1 pkt.1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat, zobowiązując oskarżoną do pisemnego informowania kuratora o przebiegu okresu próby raz na 3 (trzy) miesiące,

III. na podstawie art. 46§ 1 k.k. zobowiązał oskarżoną do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych A. P. i K. P. kwoty 7000 zł. (siedem tysięcy złotych),

IV. na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty

Apelacje od powyższego wyroku złożyli pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych, prokurator i obrońca oskarżonej.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych zaskarżył powyższy wyrok w części tj. co do kary oraz w zakresie obowiązku naprawienia szkody (pkt III wyroku) na niekorzyść oskarżonej.

Na zasadzie art. 427 k.p.k. i art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu skarżący zarzucił:

1. rażąco niewspółmierność kary, tj. jej łagodność polegającą na orzeczeniu wobec oskarżonej kary 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, podczas gdy w świetle znacznego stopnia zawinienia oskarżonej, znacznego stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez nią czynu, a także w świetle faktu, że oskarżona wykorzystwała bliską relację i zaufanie, którym obdarzyli ją pokrzywdzeni, uznać należy, że kara 3 lat bezwzględnego pozbawienia wolności stanowiłaby dla oskarżonej adekwatną dolegliwość, spełniałaby w stosunku do oskarżonej cele wychowawcze, a także spełniałaby potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w kwocie nieodpowiadającej wysokości szkody poniesionej przez pokrzywdzonych, tj.

7.000 zł, podczas gdy w świetle prawidłowo ustalonego przez Sąd stanu faktycznego wysokość szkody wynosiła 70.000 zł.

W związku z powyższym, na podstawie art. 437 k.p.k. wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części i wymierzenie wobec oskarżonej kary 3 lat pozbawienia wolności oraz zobowiązanie oskarżonej do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych A. P. oraz K. P. kwoty 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych);

Ewentualnie wniósł o:

2. uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej.

Na zasadzie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 k.p.k., art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. wyrokowi temu skarżąca zarzuciła:

1. obrazę przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 73 § 1 k.k., poprzez zaniechanie jego zastosowania i zaniechanie oddania w okresie próby oskarżonej K. B. (1), przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary

pozbawienia wolności, pod dozór kuratora sądowego w sytuacji jednoczesnego orzeczenia obowiązku z art. 72§ 1 pkt 1 k.k., polegającego na zobowiązaniu oskarżonej do informowania kuratora o przebiegu okresu próby na podstawie art. 72§ 1 pkt 1 k.k., co powoduje sprzeczność w treści orzeczenia, uniemożliwiająca jego wykonanie;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na nieprawidłowym uznaniu, że oskarżona doprowadziła pokrzywdzonych A. P. i K. P. do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie

7.000 zł, podczas gdy ze zgromadzonych dowodów, a w szczególności z zeznań pokrzywdzonych A. P. i K. P. wynika, iż w rzeczywistości oskarżona dopuściła się wyłudzenia na łączną kwotę 70.000 zł oraz, iż na poczet naprawienia szkody, oskarżona do chwili wyrokowania w sprawie nie zapłaciła pokrzywdzonym żadnej sumy pieniędzy, który to błąd skutkował orzeczeniem wobec oskarżonej obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych kwoty w wysokości 7.000 zł, zamiast orzeczenia obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych kwoty 70.000 zł, wynikającej z rzeczywistej wysokości szkody wyrządzonej przestępstwem.

W oparciu o powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. oraz art. 437 § 1 i 2 k.p.k., art. 439 § 1 k.p.k. wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonej zaskarżyła powyższy wyrok w całości.

Wyrokowi temu skarżąca zarzuciła:

a) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 5 § 2 k.p.k., poprzez uznanie oskarżonej za winną popełnienia zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu, podczas gdy analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wskazuje jednoznacznie, wbrew twierdzeniom Sądu I instancji, na winę oskarżonej, a wszelkie wątpliwości należy rozstrzygać na korzyść oskarżonego;

- art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz nieuwzględnienie zasad prawidłowego rozumowania i wskazań wiedzy, a także doświadczenia życiowego, wyrażających się w nieprawidłowej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która doprowadziła do uznania za wiarygodne zeznań pokrzywdzonych - A. P. oraz K. P., którzy mając oczywisty w tym interes wskazywali na winę oskarżonej, podczas gdy z analizy całego zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że istnieją poważne wątpliwości co do faktu popełnienia przez oskarżoną zarzucanego jej czynu, które to wątpliwości nie zostały przez Sąd I instancji należycie usunięte w toku postępowania;

- art. 7 k.p.k., poprzez oddalenie wniosków dowodowych oskarżonej, zgłoszonych na rozprawie w dniu 5 września 2017 r. o przesłuchanie w charakterze świadków K. B. (2) oraz M. K., a także o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów, podczas gdy zeznania wskazanych powyżej świadków miały istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, podobnie jak przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów, a mimo to Sąd I instancji zaniechał powyższego, nie usuwając tym samym, zdaniem skarżącej, istotnych wątpliwości powstałych w toku rozpoznania sprawy;

- art. 7 k.p.k., poprzez nieuzasadnione uznanie przez Sąd I instancji, iż z zeznań świadków J. K., B. P. oraz A. G. wynika, że odpowiedzialną za fałszowanie pism sądowych oraz urzędowych jest oskarżona, podczas gdy świadkowie ci nie wskazali jednoznacznie, iż autorem tychże pism jest K. B. (1);

b) na podstawie art. 438 pkt. 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż oskarżona popełniła zarzucany jej aktem oskarżenia czyn, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że zarzucanego jej czynu oskarżona nie popełniła, na co wskazywać może łącząca ją oraz A. P. bliska relacja.

Mając na uwadze powyższe, wniosła o zmianę wyroku Sądu I instancji i uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu, jako że w sprawie zachodzą poważne wątpliwości co do winy oskarżonej, które należy rozstrzygnąć na jej korzyść. Ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji celem usunięcia tychże wątpliwości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji obrońcy oskarżonej stwierdzić należy, iż przedmiotowy środek odwoławczy nie zasługuje na uwzględnienie. Zawarte w nim zarzuty i wnioski są nietrafne.

Sąd I-szej instancji dokonał prawidłowych ustaleń zarówno w aspekcie okoliczności stanu faktycznego, winy oskarżonej i kwalifikacji prawnej przypisanego jej czynu, jak również w aspekcie kary. Dokonana przez ten Sąd analiza materiału dowodowego jest wnikliwa i jasna, w pełni odpowiada dyrektywom określonym w art. 4 k.p.k. a przeprowadzone w oparciu o tę analizę wnioskowanie jest logiczne, zgodne z przesłankami wynikającymi z art. 7 k.p.k. i przekonująco uzasadnione.

Apelacja nie wskazuje na żadne okoliczności, które nie byłyby przedmiotem uwagi Sądu Rejonowego i nie zawiera też takiej, merytorycznej argumentacji, która wnioskowanie tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć.

Nie powielając stanowiska Sądu I-szej instancji, które to stanowisko Sąd Okręgowy podziela w pełni i przechodząc do meritum apelacji obrońcy podnieść trzeba, że eksponowana w tym środku odwoławczym teza jakoby zeznania A. P. i K. P. nie polegały na prawdzie, bowiem wymienieni jako pokrzywdzeni mieli interes w tym, aby bezpodstawnie obciążyć oskarżoną za utratę swojego majątku - nie jest trafna. Przypomnieć należy, że sam fakt oparcia orzeczenia skazującego na zeznaniach tylko jednego świadka, nawet w sytuacji nieprzyznania się oskarżonego do winy, sam przez się nie może stanowić podstawy zarzutu dokonania błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie. Nie istnieje żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby pogląd, że zeznania jedyne go świadka są niewystarczającą podstawą skazania. Fakt, że jedynym świadkiem jest pokrzywdzony, nie może dyskredytować jego zeznań. Dowód nie może stać w sprzeczności z innymi dowodami, które nie mają wprawdzie decydującego znaczenia dla kwestii odpowiedzialności karnej, stanowią jednak podstawę dokonania lub weryfikacji ustaleń faktycznych odnoszących się do określonych fragmentów zdarzenia (zob. wyrok Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 11 stycznia 1996 r., II KRn 178/95, Mon. Praw. 1996, nr 10, s. 376).

Przenosząc powyższe uwagi natury teoretycznej na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż Sąd meriti bardzo wnikliwie analizując wersję wydarzeń przedstawioną przez pokrzywdzonych słusznie oparł swoje ustalenia na ich zeznaniach, nie dając jednocześnie wiary wyjaśnieniom oskarżonej nieprzyznającej się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Sąd dokonując powyższych ustaleń należycie przedstawił swoje rozumowanie w pisemnych motywach wyroku. Nietrafnie zatem skarżąca próbuje podważyć wiarygodność A. P. i K. P. wyraźnie ignorując przy tym, iż ich depozycje korespondują tak z dowodami osobowymi tj. zeznaniami J. K., B. P. i A. G. w części, w jakiej wymienione wskazywały, iż przedłożone przez oskarżoną pisma nie pochodziły od podmiotów, w których są zatrudnione, jak i dowodami materialnymi w postaci właśnie dokumentów urzędowych podrobionych przez oskarżoną (k. 53-71). Ten zobiektywizowany materiał dowodowy wskazuje, że zamiarem oskarżonej było oszukańcze wprowadzenie pokrzywdzonych w błąd celem osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez przedkładanie podrobionej dokumentacji mającej świadczyć o rzekomym zatrzymaniu zamówionego towaru, a nie wywiązanie się ze złożonego uprzednio zobowiązania, na skutek czego A. P. i K. P. niekorzystnie rozporządzili swoim mieniem.

Oczywiście rację ma skarżąca, iż przesłuchani w sprawie świadkowie nie wskazali jednoznacznie, aby to oskarżona była autorką ujawnionych pism. Rzecz jednak w tym, że fakt powyższy wynika wprost z nieodpartej logiki faktów w niniejszej sprawie. Nie ulega wątpliwości, iż wymieniona posługiwała się tymi dokumentami z kontaktach z pokrzywdzonymi. Bezspornym jest także i to, że dokumenty te nie były autentyczne. W tej sytuacji Sąd Rejonowy w pełni poprawnie uznał, iż to oskarżona podrobiła zabezpieczone pisma celem uwiarygodnienia swoich twierdzeń. Nie

było zatem wymagane sięganie do wiedzy specjalistycznej celem grafologicznej interpretacji zapisów znajdujących się na dokumentach, co byłoby jedynie zbędnym wydłużeniem toczącego się postępowania.

Zasadnie także Sąd I instancji nie uznał za potrzebne uzupełnienie materiału dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadków K. B. i M. K.. Wszak wymienione nie miały żadnej wiedzy w zakresie inkryminowanych wydarzeń, a miałyby zeznawać jedynie na okoliczność osobowości oskarżonej i jej zdolności do popełnienia zarzucanego jej czynu przez pryzmat znajomości z wymienioną. Tymczasem ocena osobowych źródeł dowodowych, leży do wyłącznej kompetencji Sądu. Nie może budzić wątpliwości, że to jedynie Sąd orzekający w ramach przysługujących mu uprawnień może jednym dowodom dać wiarę, a innym dowodom tej wiarygodności odmówić i stanowisko to musi stosownie do reguł art. 7 k.p.k. umotywować z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego oraz całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego.

Wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd Rejonowy, nie uchybił również przepisom postępowania, oddalając jej wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów. Istotnym jest, iż do zasięgnięcia opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego koniecznym jest powzięcie przez Sąd wątpliwości, co do jego poczytalności w chwili popełnienia zarzucanego jej czynu. Takich wątpliwości Sąd Rejonowy nie miał. Podnieść należy, iż oskarżona nie leczyla się psychiatrycznie w okresie objętym zarzutem, a nadto w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w O. o sygn. akt (...) nie stwierdzono u niej żadnej choroby psychicznej ani innych mankamentów natury psychicznej, które poddawałyby w wątpliwość jej poczytalność tempore criminis. W tej sytuacji, opinia biegłych psychiatrów w istocie opierałaby się jedynie na ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, co jest niedopuszczalne.

Sąd Okręgowy podzielił zatem ocenę dowodów ujawnionych w niniejszej sprawie dokonaną przez Sąd I instancji, który w szczególności w pełni zasadnie dał wiarę relacjom A. P. i K. P. co do zachowania oskarżonej w czasie realizacji zamówienia towarów, albowiem brak jest podstaw do podważenia ich zeznań. Wymienieni pokrzywdzeni podawali szczerze i logicznie o okolicznościach związanych z zachowaniem oskarżonej, co jednocześnie znajduje odzwierciedlenie w pozostałym ujawnionych dowodach. Poza tym Sąd Rejonowy oceniając zeznania tychże osób odniósł się do nich całościowo i zeznania te korespondowały wzajemnie ze sobą. Brak więc podstaw by dyskredytować ich depozycje z uwagi jedynie na fakt, iż są osobami pokrzywdzonymi w niniejszej sprawie.

W konsekwencji powyższych rozważań stwierdzić należy, że nie sposób dopatrzeć się uchybień natury procesowej wskazywanych przez skarżącą, które miały pojawić się na etapie dokonywanej przez Sąd meriti oceny dowodów. Należy podkreślić, iż zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie może się sprowadzać do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego przez apelującą, z powodu nie przyznania się przez oskarżonej do popełnienia zarzucanego jej czynu. Stąd też wyjaśnienia oskarżonej, w których konsekwentnie negowała swoje sprawstwo Sąd I instancji prawidłowo ocenił jako niewiarygodne. Konsekwencja w negowaniu swojej odpowiedzialności wobec treści materiału dowodowego, nie może stanowić wystarczającego waloru tych depozycji, pozwalającego na uznanie ich za wiarygodne. Apelacja nie dostarczyła jakichkolwiek podstaw do ich podzielenia.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Jak wynika z ugruntowanego w tym zakresie stanowiska Sądu Najwyższego do obrazy tego przepisu mogłoby dojść bowiem jedynie, gdyby sąd orzekający powziął nie dające się usunąć wątpliwości i poczytał je na niekorzyść oskarżonego, albo powinien był stwierdzić istnienie takich wątpliwości, a następnie rozstrzygnąć je na jego korzyść, ale tego nie uczynił. Do uchybienia zasadzie in dubio pro reo nie dochodzi natomiast wówczas, gdy tylko strona żywi takie wątpliwości, w szczególności na skutek odmiennej oceny materiału dowodowego, przy jednoczesnym nie wykazaniu, że - dokonana przez sąd - uchybia wymogom określonym w art. 7 k.p.k. (zob. np. postanowienie SN z 11 lutego 2009 r., V KK 403/08).

Odnosząc się z kolei do apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych i prokuratora stwierdzić należy, że w świetle bezspornego faktu złożenia w terminie przez pełnomocnika (k. 288) wniosku o orzeczenie wobec oskarżonej obowiązku naprawienia szkody, zasądzenie kwoty 7000 zł zamiast 70 000 zł, stanowiło oczywiście naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 46 § 1 k.k. Trafnie w obu apelacjach skarżący podnoszą, iż w niniejszej sprawie spełnione zostały wszystkie przesłanki warunkujące orzeczenie na rzecz oskarżycieli posiłkowych wnioskowanego przez nich

obowiązku naprawienia szkody wynikającej z popełnienia przez oskarżoną przypisanego jej przestępstwa. Z treści art. 46 § 1 k.k. wynika bowiem, że sąd ma bezwzględny obowiązek orzeczenia określonego w tym przepisie obowiązku naprawienia szkody w przypadku złożenia wniosku o orzeczenie tego środka przez pokrzywdzonego lub inną osobę uprawnioną. Przypomnieć również należy, iż w warunkach określonych w art. 46 § 1 k.k. sąd zobowiązany jest orzec obowiązek naprawienia szkody, jeżeli szkoda wynikająca z przestępstwa została określona oraz udowodniona. Całkowita szkoda wyrządzona przestępstwem przypisanym oskarżonej wynosiła 70 000 zł i tego ustalenia Sądu I instancji żadna ze stron nie kwestionowała. Co więcej, Sąd w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku przyznał, iż wskazana omyłka była błędem wyłącznie natury redakcyjnej. Zasadne było zatem żądanie pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych o uzupełnienie zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonej obowiązku naprawienia szkody w kwocie 70 000 zł.

Zgodzić się również należy z prokuratorem, iż zaskarżony wyrok w kontekście nałożonego na oskarżoną w pkt II obowiązku pisemnego informowania kuratora o przebiegu okresu próby raz na 3 miesiące nie został prawidłowo sformułowany, gdyż brak jest orzeczenia o oddaniu oskarżonej pod dozór kuratora. Jednakże powyższe uchybienie nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej. O uznaniu sprzeczności istniejącej w wyroku jako bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k., decyduje wystąpienie dwóch elementów. Po pierwsze - sprzeczność musi dotyczyć wyłącznie części dyspozytywnej wyroku, a po drugie - musi ona uniemożliwiać, a nie jedynie utrudniać wykonanie orzeczenia. Jako niemożność wykonania orzeczenia należy rozumieć taką sytuację, w której istnieją dwie lub więcej „wersje interpretacyjne” orzeczenia, a żadnej z nich nie da się wykluczyć.

W realiach niniejszej sprawy rozstrzygnięcie Sądu I instancji wprawdzie obarczone jest błędem powoływanym przez skarżącą, jednakże zupełnie oczywistym. Wszak Sąd orzekając o nałożonym obowiązku okresu próby jednoznacznie dał wyraz temu, że jego intencją było oddanie oskarżonej pod dozór kuratora. Trudno zatem przyjąć, by zaistniały zasadnicze wątpliwości, uniemożliwiające prawidłowe odkodowanie treści orzeczenia.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że wbrew zarzutowi podniesionemu w apelacji prokuratora nie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza, o jakiej mowa w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. Wskazana nieprawidłowość redakcji wyroku, stanowi oczywiste uchybienie przepisom postępowania – art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k., które to należało jedynie konwalidować w sposób wskazany w części dyspozytywnej wyroku, przez oddanie oskarżonej na podstawie art. 73 § 1 k.k. pod dozór kuratora, bez konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Odnosząc się natomiast do zarzutu rażącej niewspółmierności kary zawartego w apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, należy podkreślić, iż zarzut ten może być zasadnie podnoszony wówczas, gdy kara i orzeczone środki karne, jakkolwiek pozostające w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględniają w sposób właściwy okoliczności popełnienia przestępstwa (przestępstw), jak i osobowości sprawcy, a tym samym jest w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą.

Wprawdzie niewspółmierność kary jest pojęciem ocennym, ale z treści art. 438 pkt 4 k.p.k. wynika, że chodzi o niewspółmierność rażącą, dysproporcję znaczną, bijącą w oczy. Innymi słowy rażąca niewspółmierność wymierzonej kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych za przypisane oskarżonemu przestępstwo (przestępstwa) nie uwzględnia należyście stopnia społecznej szkodliwości czynu (czynów) oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a nadto celów zapobiegawczych i wychowawczych (vide: Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz. pod red. prof., dr hab. Z. Gostyńskiego. Tom II. Dom Wydawniczy ABC 1998 i powołane tam orzeczenia SN).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że podniesiony w apelacji zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. Analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku prowadzi do przekonania, że Sąd I instancji we właściwy sposób ocenił okoliczności mające wpływ na wymiar kary i to swoje stanowisko przekonująco umotywował. Zdaniem Sądu Okręgowego wymierzona oskarżonej kara 8 miesięcy pozbawienia wolności, jest adekwatna do stopnia jej winy i społecznej szkodliwości przypisanego jej przestępstwa, a jednocześnie w

wystarczającym stopniu realizuje cele zapobiegawcze i wychowawcze stawiane jej przez ustawodawcę. Z kolei względy szczególnie-prewencyjne przemawiają za warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres próby 3 lat.

Niewątpliwe zachowanie K. B. cechowało się wysokim stopniem społecznej szkodliwości przypisanego jej czynu i charakteryzowało się daleko posuniętą konsekwencją. Oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, a popełnienie przypisanego jej czynu wiązało się podjęciem szeregu przestępczych zachowań, wcześniej zaplanowanych, u których podłoża leżała chęć uzyskania korzyści majątkowej. Okoliczności te, wbrew stanowisku wyrażonemu w apelacji, same w sobie nie dowodzą jednakże, iż kara orzeczona wobec wymienionej jest karą rażąco łagodną, a przez to niesprawiedliwą.

Jeśli bowiem weźmie się pod uwagę całokształt rozstrzygnięcia o karze, w tym to, iż orzeczona wobec K. B. kara 8 miesięcy pozbawienia wolności została warunkowo zawieszona tytułem próby na okres 3 lat, a także fakt, iż oskarżona została zobowiązana do zapłaty kwoty 70000 zł na rzecz pokrzywdzonych tytułem naprawienia szkody, to kara orzeczona wobec oskarżonej jest karą, która spełnia dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k. Zauważyć bowiem należy, iż przez okres 3 lat oskarżona będzie zobowiązana do przestrzegania obowiązku prawnego, w tym wykonania orzeczonego obowiązku i środka kompensacyjnego. W sytuacji zaś jakiegokolwiek nagannego zachowania oskarżonej w trakcie tego okresu czy uchylania się realizacji prawomocnego wyroku orzeczona kara pozbawienia wolności może zostać zarządzona do wykonania. Powyższe jednoznacznie przekonuje, że wymierzona kara jest wystarczająco dolegliwa, a jednocześnie umożliwi oskarżonej właściwą resocjalizację i to od niej będzie zależało, czy wykorzysta w pełni czas poświęcony na poprawę swojego zachowania i przestrzeganie porządku prawnego w przyszłości. Natomiast bezwzględna kara pozbawienia wolności sugerowana przez skarżącego poza separacją oskarżonej od społeczeństwa nie spełni w ocenie Sądu Okręgowego zwłaszcza funkcji wychowawczych, a poza tym znacząco utrudniłaby zaspokojenie interesów pokrzywdzonych.

Stąd też Sąd Rejonowy prawidłowo rozstrzygnął w kwestii wymierzonej oskarżonej kary. Należy podkreślić, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd meriti trafnie wskazał okoliczności mające wpływ na wymiar kary. Wymiar kary został określony na tle przedmiotowej sprawy w sposób uwzględniający wszelkie dyrektywy i zasady wymiaru kary przy uwzględnieniu celów prewencji indywidualnej i generalnej.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie I; w pozostałym zakresie wyrok jako prawidłowy i słuszny utrzymując w mocy (art. 437 § 1 i 2 k.p.k.).

Na podstawie art. 633 k.p.k. w zw. art. 636 § 2 k.p.k. Sąd Okręgowy obciążył oskarżoną kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze, w tym opłatą w kwocie 180,00 zł, ustaloną na podstawie art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych uznając, iż ich uiszczenie mieści się w możliwościach finansowych oskarżonej.